

## **Fragment rozdziału 13. (Od demokracji do anarchii) książki *Problem władzy politycznej***

Autor: **Michael Huemer**

### **13.2 Droga ku anarchii**

Gdyby jedynym sposobem na wprowadzenie anarchii miało być nagłe i całkowite zniesienie państwa, byłaby to perspektywa doprawdy odległa. Skutki gwałtownego wdrożenia anarchii byłyby też zapewne opłakane – nagłe zniknięcie państwa bez uprzedniego rozwinięcia takich alternatywnych instytucji jak prywatne agencje ochrony i firmy arbitrażowe łatwo doprowadziłoby do chaosu. Być może alternatywne instytucje w odpowiednim czasie powstałyby spontanicznie, ale istnieje spore zagrożenie, że chaos prędko popchnąłby ludzi do domagania się utworzenia nowych władz. Z tych przyczyn lepiej jest opracować model stopniowego zniesienia władzy państwowej, polegający na równoczesnym rozwijaniu alternatywnych instytucji i zwijaniu organów państwa.

#### **13.2.1 Outsourcing obowiązków sądowych**

Pierwszym krokiem ku anarchii jest zredukowanie roli sądów państwowych przez zlecenie ich zadań arbitrom prywatnym. Ten proces już zachodzi. Wielu Czytelników posiada karty kredytowe, których umowy przewidują wiążący arbitraż w razie sporu między posiadaczem karty a jej wystawcą – niegdyś w takiej sytuacji koniecznością byłaby batalia sądowa. Ostatnimi laty spory handlowe coraz częściej rozstrzyga się w drodze arbitrażu prywatnego. VISA zapewnia arbitraż w przypadku wszelkich sporów między jej bankami członkowskimi<sup>1</sup>. Od lat 70. XX wieku w Stanach Zjednoczonych znacząco upowszechniła się praktyka dołączania klauzul arbitrażowych do umów o pracę, zatem szacuje się, że obecnie od 15 do 25% pracodawców rozstrzyga w ten sposób spory z pracownikami<sup>2</sup>. Sądy zazwyczaj uznają te klauzule, odmawiając

---

<sup>1</sup> Caplan i Stringham 2008, 507–508.

<sup>2</sup> Ventrell-Monsees 2007. Ze względu na rzadkość danych dotyczących tego tematu należy do tego oszacowania podchodzić ostrożnie.

uchylania decyzji arbitrów (są pewne wyjątki)<sup>3</sup>, stąd wiemy, że mogą oni skutecznie zastąpić sądy państwowe w licznych kategoriach spraw. Nietrudno sobie wyobrazić utrzymanie się tego trendu, prowadzące w końcu do rozstrzygnięcia niemal wszystkich sporów przed arbitrami prywatnymi.

Władze mogłyby przyspieszyć ten proces, gdyby przeniosły prowadzenie określonych rodzajów spraw z sądów na arbitrów<sup>4</sup>. Takie rozstrzygnięcie wszystkich spraw rozwodowych (nawet bez uprzedniej zgody stron na arbitraż) znacznie odciążałoby sądy. Najbardziej kontrowersyjny byłby outsourcing rozstrzygnięcia spraw karnych. Ten krok stałby się realny w chwili, w której zaczęlibyśmy uznawać sprawy karne za spory między pozwanym a ofiarą, zamiast między pozwanym a państwem. Wówczas nic nie stałoby na przeszkodzie, aby rozpatrywać je przez arbitraż prywatny.

Dlaczego jakiegokolwiek władze miałyby wspierać outsourcing jednej ze swoich najważniejszych funkcji, tym samym wzmacniając swoją własną ostateczną nieprzydatność? Jedną z przyczyn jest chroniczne przeciążenie sądów, które chętnie pozbyłyby się części spraw. Niektóre organy legislacji stanowej i sądy w USA wymagają już rozstrzygnięcia niektórych sporów (zwłaszcza dotyczących roszczeń związanych z ubezpieczeniami samochodowymi) przez arbitraż<sup>5</sup>. Inną możliwą przyczyną jest opinia publiczna. Powszechne rozczarowanie państwowym sądownictwem mogłoby doprowadzić do uchwalenia przez demokratyczną władzę ustawodawczą regulacji wprowadzających opisane powyżej zmiany.

### **13.2.2 Outsourcing obowiązków policyjnych**

Oprócz outsourcingu obowiązków sądowych władze mogłyby uczynić to samo z obowiązkami policyjnymi. Ten proces także już zresztą zachodzi. Niedawny raport wskazuje, że na świecie pracuje w tej chwili 20 milionów prywatnych ochroniarzy – około 2 razy więcej niż państwowych policjantów<sup>6</sup>. W Ameryce na około 1 milion prywatnych ochroniarzy przypada 700 tysięcy państwowych policjantów. Niekiedy samo państwo zatrudnia prywatną ochronę do strzeżenia przestrzeni publicznej, na przykład Dzwonu Wolności w Filadelfii, Statuy Wolności

---

<sup>3</sup> Batten 2011, s. 346. Do wyjątków należą przypadki oszustw lub korupcji arbitrów i sprzeczność ich niektórych decyzji z konkretnymi programami polityki publicznej. Co do ostatniej kwestii, zob. *United Paperworkers v. Misco, Inc.*, 484 U.S. 29 (1987) i *Eastern Associated Coal Corp. v. Mine Workers*, 531 U.S. 57 (2000).

<sup>4</sup> Argumenty na rzecz tej propozycji wysuwa Caplan (2010).

<sup>5</sup> Batten 2011, s. 345.

<sup>6</sup> UN News Centre 2011.

w Nowym Jorku czy głównego dworca autobusowego w Durham w Karolinie Północnej<sup>7</sup>. Jeśli ta tendencja się utrzyma, możemy doczekać dnia, kiedy wszystkie przestrzenie publiczne będą chronione przez prywatnych ochroniarzy. W wielu krajach, takich jak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Kanada czy Australia osoby prywatne mogą legalnie dokonywać zatrzymań obywatelskich. Zazwyczaj jednak warunki zatrzymania obywatelskiego są bardziej ograniczone niż aresztowanie przez państwową policję. Pozwolenie na zatrzymanie może być zawężone do określonych rodzajów przestępstw albo do sytuacji, gdy zatrzymujący osobiście widział przebieg zdarzenia. Można sobie wyobrazić liberalizację rozszerzającą zatrzymanie obywatelskie na wszystkie przestępstwa, również w sprawach, w których winę podejrzanego ustalono po fakcie dzięki śledztwu. Prywatne agencje ochrony mogłyby wówczas przejąć nie tylko obowiązki patrolowe, ale też czynności śledcze i aresztowania podejrzanych. Konieczne byłoby zachowanie czujności w trakcie tej przemiany. Gdyby władze stanowe lub samorządowe jedynie przekazały prywatnej spółce monopol na działania policyjne, wtedy wydaje się, że spółkę tę dotknęłyby te same lub nawet poważniejsze problemy, które występują w przypadku policji państwowej. Kluczowe dla wykorzystania zalet wolnego rynku jest zachowanie *dobrowolności* i *konkurencji*. Dlatego w okresie przechodzenia do prywatnej egzekucji prawa należy utrzymać szereg konkurujących prywatnych agencji bezpieczeństwa, aby małe grupy obywateli mogły wybrać swoich obrońców. Na przykład mieszkańcy poszczególnych osiedli lub budynków mieszkalnych powinni móc wybrać agencję ochrony odpowiedzialną za bezpieczeństwo na tych obszarach. Władze do wyrażenia zgody na tę zmianę społeczną mogą skłonić znów dwie przyczyny. Po pierwsze, przeciążone problemami budżetowymi państwa mogą zechcieć zdjąć z siebie obowiązki policyjne. Po drugie, oświecona opinia publiczna może w końcu uzmysłwić sobie korzyści konkurencji i dobrowolności dla usług tradycyjnie państwowych i zażądać od swoich przedstawicieli reform.

---

<sup>7</sup> Goldstein 2007.